Nr. 34 Kraków, piątek 9 lutego 1917. Rocznik XXVI.

**2 K** miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego **10 h**
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p. (Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

# Komunikat austryacki.

**Wiedeń**, 8 lutego.

Urzędowo donoszą 8 lutego:

**Wschodni teren wojny: Próba atakowa nieprzyjaciela na wschód od doliny Casinu zostala naszym ogniem zaraz w swych zaczątkach udaremnioną.**

**Na zachód od Woronczyna wtargnęły niemieckie wojska atakowe do nieprzyjacielskich pozycyj i wyrządziły ich załogom ciężkie straty, poczem powróciły bez poniesienia jakichś strat z kilku jeńcami.**

**Włoski teren wojny: Prócz drobnych dla nas korzystnych przedsięwzięć koło Tolminu i we Vallarsa (na południowy-wschód od Rovereto) nie zaszło żadne ważniejsze wydarzenie.**

**Południowo-wschodni teren wojny: W okolicy Beratu zestrzelił patrolujący żandarm samolot włoski.**

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

## Omyłka Wilsona.

### Wśród neutralnych przeważają tendencye pojednawcze.

Zamiar Wilsona, iżby stanąć na czele konfederacyi państw neutralnych, zwróconej przeciwko Niemcom — co się tyczy Europy — ma widoki... spalenia na panewce.

Byłby to pewien blamaż polityki Stanów Zjednoczonych, zważywszy, że Wilson w swem oświadczeniu z góry zaznacza, iż przyjmuje **za pewnik**, że wszyscy neutralni wejdą na takąż samą (jak i on) drogę.

Dziś prasa neutralnych z różnych stror wytyka Wilsonowi, iż łatwo jest olbrzymowi amerykańskiemu, odgrodzonemu od Niemiec olbrzymią przestrzenią oceaniczną, zdobywać się na giest nieprzejednany. Inna rzecz — szczupłym państwom neutralnym — w znacznej części rozlokowanym w niewielkiej od Niemiec odległości, bądź też przylegającym wprost do terytorów niemieckich o różnym — dodamy — nawet stopniu zainteresowania w sprawie łodzi podwodnych, począwszy od Szwajcaryi, nie mającej z natury dostępu do morza i interesów morskich, a kończąc na Holandyi, posiadaczce licznych kolonij zamorskich, lub Norwegii, mającej ogromną flotę handlową.

Na apel Wilsona skłaniać się ma podobno, wedle jednego z dzienników angielskich, ledwie Brazylia — też z drugiej półkuli ziemskiej, a więc ewentualnie nie ryzykująca wiele i nie grożąca niczem, prócz konfiskatą znajdujących się na jej wodach okrętów niemieckich.

Wracając do neutralnych w Europie i ku ich niejednolitym tendencyom — przypomnimy, że już wśród trzech państw skandynawskich znajdujemy rozbieżne sympatye: Norwegia ze względu na wyżej wspomnianą wielką swą flotę handlową, a małą siłę, jest skłonną schlebiać interesom angielskim, ale taż mała siła stanie się dla niej, zapewne, przestrogą przed za daleko idącym hazardem wobec Niemiec.

Dania żywi po roku 1866 ciężką urazę do Prusaków, lecz, dostępna zarówno od morza, jak i od lądu ewentualnemu działaniu wojennemu Niemiec, może odczuwać najbardziej, jako przykład odstraszający — los Rumunii.

Szwecya w większości swej opinii — dzięki groźnemu sąsiedztwu zachłannego caratu pragnęłaby jego osłabienia i stąd, głównie z wyjątkiem wybitnie frankofilskiego stanowiska przywódcy socyalistycznego, Brantinga, życzyłaby raczej pełnego zwycięstwa mocarstwom centralnym.

Większą wagę, niż inni neutralni, posiada Holandya. W ciągu tej wojny starała się ona o zachowanie jak najpoprawniejszej neutralności w stosunku do Niemiec. Sąsiadka Belgii — uczuwa Holandya w wysokim stopniu obawę, by nie zostać z tego właśnie tytułu wtrąconą w wir wojny, by nie dostać się w tryby teroru angielskiego, mogącego chcieć wyzyskać ku temu fakt posiadania przez nią kolonij na odległych krańcach świata. Ze strony Niemiec, które obiecały neutralnym możliwe uwzględnianie ich interesów w granicach, dających się pogodzić z blokadą podmorską, zwróconą przeciw koalicyi, szczególnie starano się, jak przytaczaliśmy już, pójść na rękę Holandyi, między innemi, ażeby podszepty angielskie nie trafiały tu na podłoże rozgoryczenia.

Rozumie się, iż wszelkie utrudnienia w dziedzinie żeglugi są dla Holandyi, jak i innych krajów nadmorskich, źródłem poważnych strat, lecz ich rozmiarów nie można porównać z faktem ściągnięcia na terytoryum własne pożogi wojennej.

Pozostałyby jeszcze — odleglejsza od Niemiec Hiszpania.

Otóż państwo to raczej dotąd żywiło nadzieję, że stanie się w przyszłości jednym z ewentualnych pośredników pokojowych.

W konkluzyi tedy można powiedzieć, że gdyby Wilson szedł w kierunku rozwoju swych niedawnych myśli pokojowych, mógłby pod tym hasłem łatwiej ugrupować dokoła potężnych Stanów mniejszą brać neutralną, niż, gdy proponuje im współuczestnictwo w akcyi, mogącej rozpłomienić dalsze wojny.

A żadne z państw neutralnych nie czuje się przytem zobligowane do ślepego wtórowania Stanom, ile że prezydent Wilson odezwał się ze swą groźbą doraźnie, sam bez wysondowania opinii neutralnych.

Mógł tak w innych okolicznościach działać, kładąc na szalę ważki głos Stanów, mianowicie gdy chodziło o pokojową obronę neutralnych przed jakimiś rygorami, wywodzącymi się z wojny, ale nie, gdy argumentem jego może stać się — wojna. Zdaje się, iż uwaga neutralnych jest dziś nadewszystko zajęta obserwowaniem, czy i jak potrafi Anglia dowieść, że poradzi sobie jakoś z groźbą niemieckiego osaczenia.

Dla państw słabszych ten widok pierwszych wyników zmagania się w ostatecznym chwycie dwu potęg nad — i podmorskiej — mógłby stać się ewentualnie wskaźnikiem dla ich postępowania. Na razie jednak — powtarzamy — zarysowują się tu raczej tendencye spokojne.

## Zaostrzenie walk łodziami podwodnemi.

### Nota Wilsona do państw skandynawskich.

**Kopenhaga**, 8 lutego.

**Nota prezydenta Wilsona do państw neutralnych wręczona została równocześnie w Kopenhadze, Sztokholmie i Chrystyanii. Wilson wzywa w tej nocie państwa neutralne, by poszły za przykładem Ameryki i zerwały stosunki dyplomatyczne z Niemcami.**

### Stanowisko Ameryki.

**Waszyngton**, 8 lutego.

(Biuro Reutera). Sekretarz wojny zarządził zakupno wszystkich zapasów aż do granic stojących do rozporządzenia kredytów.

Biuro Reutera donosi, że prezydent Wilson odbył konferencyę z ministrem marynarki w sprawie upaństwowienia warsztatów okrętowych, fabryk amunicyi i innych przedsiębiorstw wojennych.

„Daily Mail" donosi: Z pośród państw południowo-amerykańskich **Brazylia okazuje już skłonność do przyłączenia się do Wilsona.**

**Militarny program Stanów Zjednoczonych** obejmuje według doniesienia „Information" następujące punkta: Roczne wyćwiczenie armii liczącej **dwa miliony ludzi**, a rekrutującej się z regularnych wojsk milicyjnych, zaprowadzenie powszechnej służby wojskowej, natychmiastowe powołanie pierwszych trzech klas milicyi stanowej, utworzenie wielkiego wojskowego obozu ćwiczebnego w każdym stanie; organizacya produkcyi amunicyi i przyspieszenie budowy już rozpoczętych okrętów.

Wojska amerykańskie nie mają być używane poza krajem.

### Odpowiedź Danii.

**Kopenhaga**, 8 lutego.

Jak z pewnego źródła słychać, odpowiedź duńska na notę Wilsona wskaże, że stanowisko Stanów Zjednoczonych faktycznie jakoteż formalnie jest zupełnie **różne od stanowiska Danii**, że więc jest rzeczą niemożliwą czynić porównanie i że kraje skandynawskie obradują w Sztokholmie, by poczynić wspólne przedstawienie państw skandynawskich na zarządzenie Niemiec.

### Stanowisko Hiszpanii.

„Temps" donosi z Madrytu: „Correspondencia de Espana" twierdzi, że wiadomo jej, iż nota hiszpańska podkreśli, że **Hiszpania nie zmieni swego stanowiska**, gdyż wszelkimi środkami nawet za cenę największych ofiar pragnie zabezpieczyć rozwój swego życia narodowego. Hiszpania także nadal będzie przestrzegać najlojalniejszej neutralności.

### Stanowisko Szwecyi.

„Svenska Telegramburo" donosi: Tutejszy amerykański poseł już przy wręczaniu noty Wilsona dnia 5 b. m. poinformowany został przez ministra spraw zagranicznych, że Szwecya prawdopodobnie **nie będzie naśladować kroku Wilsona.** Rozstrzygnięcie w tym kierunku zapadło na wczorajszej Radzie ministrów.

### Dalsze zatopienia okrętów.

Biuro Wolffa donosi: Jedna z naszych powracających łodzi podwodnych zatopiła oprócz dwóch okrętów angielskich pojemności 7500 tonn, jeszcze 1 parowiec włoski, 1 żaglowiec portugalski i dwa nieznane parowce transportowe.

„Esti Ujsag" donosi: Łodzie podwodne austryacko-węgierskie i niemieckie **zaatakowały pod Gibraltarem parowce angielskie**, wiozące węgle z Cardiff pod ochroną angielskich torpedowców. Jedna piąta część okrętów przewozowych została zatopiona.

## Angielska mowa tronowa.

**Londyn**, 8 lutego.

Biuro Reutera donosi: Mowa tronowa, wypowiedziana przy otwarciu parlamentu podaje: Nieprzyjaciel w zamiarze podjęcia rokowań pokojowych, poczynił pewne propozycye, ich treść jednakże nie dawała do tego żadnych możliwych podstaw. Grożenie dalszemi zbrodniami przeciw prawu międzynarodowemu i ogólnym prawom ludzkim, posłużą tylko do tego, **aby naszą decyzyę utrwalić.** Podczas zimowych miesięcy moja flota nieprowokowana wykonywała nieustannie straż na drogach i przeprowadzała ścisłą blokadę nieprzyjaciela. Moje armie walczą zwycięsko nietylko w Europie, lecz także w Egipcie, Mezopotamii i wschodniej Afryce i są **zupełnie przygotowane wznowić wielką walkę na wszystkich terenach wojny.**

## Demonstracye bezrobotnych w Holandyi.

**Amsterdam**, 8 lutego.

Jak donoszą dzienniki holenderskie, w Hadze przyszło do wielkich **demonstracyj bezrobotnych.** W Amsterdamie demonstrowało 8000 osób. W Rotterdamie **splądrowano wiele sklepów z środkami żywności**, przyczem musiała wkroczyć konna żandarmerya.

W Amsterdamie usiłowali demonstranci wtargnąć do mieszkania burmistrza, aby mu przedstawić nędzę ludności. Policya dopuściła jednak tylko małą deputacyę, która żądała natychmiastowego **zakazu wywozu wszelkich środków spożywczych.**

Demonstranci wznosili na ulicach okrzyki: „Precz z militaryzmem! Niech żyje strejk masowy!"

## Brak węgla w Europie.

We wszystkich prawie państwach europejskich (zwłaszcza koalicyjnych), daje się odczuwać wskutek mrozów wzrastający brak węgla.

„Corriere della Sera" donosi, że we Włoszech zapasy węgla wystarczą już tylko na jeden miesiąc, a dalszy dowóz jest bardzo wątpliwy. — **Wiele fabryk amunicyi musiało przerwać produkcyę.**

**W Francyi** brak węgla jest powszechny. — W wielu miastach zamknięto gazownie. Niektóre miasta na Riwierze pozostały bez oświetlenia. Wiele fabryk wstrzymało ruch.

**W Holandyi** w całym szeregu miast odbyły się demonstracye z powodu braku węgla. — Z rozmaitych części kraju nadchodzą wiadomości o wypadkach śmierci z powodu zamarznięcia.

**W Danii** rząd zamierza z powodu braku węgla wydać rozporządzenie, na mocy którego wszystkie teatry, restauracye i t. p. mają być zamykane o 10 wieczorem, a sklepy o 6 wieczorem.

## Odmowna odpowiedź Holandyi i Norwegii.

Haga, 8 lutego.

**Biuro Koresp. podaje: Minister spraw zagranicznych odpowiedział na wezwanie Wilsona, że dla Holandyi nie ma powodu do przyłączania się do kroku Stanów Zjednoczonych ani do wstępowania na tę samą drogę jak St. Zjednoczone, gdyż stanowisko Stanów Zjednoczonych w przeciwieństwie do stanowiska Holandyi jest następstwem poprzednich rokowań między Waszyngtonem i Berlinem.**

Chrystyania, 8 lutego.

**Rząd norwegski odpowiedział na notę Wilsona, że nie jest zdania, jakoby mógł się przyłączyć do kroków Stanów Zjednoczonych i dodał, że obecnie odbywają się w Sztokholmie narady trzech państw północnych w sprawie stanowiska, jakie one na podstawie prawa międzynarodowego zajmą wobec oświadczenia Niemiec.**

## Dymisya Protopopowa.

Frankfurt, 8 lutego.

**„Frankfurter Zeitung" donosi z Bazylei: Według ag. Havasa dowiaduje się „Journal de St. Petersbourg", że minister spraw wewnętrznych Protopopow podał się do dymisyi.**

## Trzęsienie ziemi w Syberyi.

Frankfurt, 8 lutego.

**„Frankfurter Zeitung" donosi z Sztokholmu: Według wiadomości peterburskiej 30 stycznia odczuto w Azyi wschodniej straszne trzęsienie ziemi. Znaczna część półwyspu Kamczatki zniknęła w morzu.**

(Kamczatka ma 270 tys. klm. kw., podczas gdy cała Austrya 300.000. Red.).

## Z Królestwa.

**Akcya Piotrkowa na rzecz Skarbu polskiego.** W Piotrkowie wydany został następujący komunikat:

Celem zorganizowania zbiórki przedewszystkiem złota i kosztownych metali na rzecz Skarbu Państwowego Polskiego została wybrana na zgromadzeniu obywateli m. Piotrkowa komisya, składająca się z niżej podpisanych.

Komisya ta zwróciła się do Rady Stanu z prośbą o udzielenie pełnomocnictwa do podjęcia wspomnianej zbiórki.

Po otrzymaniu odpowiedniego upoważnienia Rady, komisya niezwłocznie rozpocznie swe czynności, o czem poda do wiadomości publicznej.

Ks. J. Bromski, Al. Landsberg adw. przys., Bol. Nowicki sędzia, ks. dr T. Portych, K. Rudnicki adw przys.

# Wojna światowa.

### Ostatnie wiadomości.

**„Tägliche Rundschau" donosi z Nowego Jorku, że Brazylia i Argentyna pójdą śladami Stanów Zjednoczonych i zerwą stosunki dyplomatyczne z Niemcami.**

**Ag. Lloyda donosi z Honolulu, że w dziewięciu niemieckich okrętach zniszczono maszyny i kotły. Okręty znajdują się pod strażą, załogi uwięziono.**

„N. Fr. Presse" donosi z Lugano: „Avanti" oświadcza, że były prezydent ministrów Salandra (który przeprowadził wypowiedzenie wojny z Austro-Węgrami. Red. Nap.) przeszedł całkowicie **na stronę pacyfistów.** Powtarza on każdemu: Wszyscyśmy się omylili co do czasu trwania wojny i ofiar, jakich wojna ta od nas wymaga. Dziś jest koniecznem, abyśmy strzegąc naturalnie interesów własnych i interesów koalicyi, **starali się znaleźć jakieś wyjście.**

„New Jork Times" żąda odesłania do Europy ambasadora austryacko-węgierskiego **hr. Tarnowskiego,** ponieważ niemiecki i austryacko-węgierski rządy zajmują identyczne stanowisko w sprawie łodzi podwodnych.

Dzienniki sztokholmskie donoszą: Z okazyi odbywającej się w Petersburgu **konferencyi ententy** — przedsięwzięto ogromne środki bezpieczeństwa. Liczbę policyantów podniesiono o 2000 ludzi. Wzmocniono również znacznie załogę wojskową. Ochrana rozwija gorączkową działalność i aresztowała już bardzo wiele „podejrzanych" osób.

Jak donosi „Bund", „Nowoje Wremia" podaje, że skutkiem braku materyału wojennego, **rząd saloniki** był w stanie wystawić tylko jedną dywizyę.

W ostatnich dniach odbyło się w Petersburgu wiele **demonstracyj,** w których rozpędzali tłumy kozacy. Fabryki amunicyi znajdują się pod strażą policyi i wojska.

Jak donosi „Kölnische Zeitung" **Sazonow** oświadczył dziennikarzom petersburskim, iż nie wierzy w to, aby jakiekolwiek mocarstwo neutralne wmieszało się do wojny.

Ruch okrętów na **linii Marsylia—Suez—Aden** został w całości wstrzymany. Wstrzymana też została komunikacya okrętowa Francyi z Algierem.

# KRONIKA.

Kraków, czwartek 8 lutego.

Centrala handlowa nie zwracała dostatecznej uwagi na ostrzeżenia komisyi aprowizacyjnej — i teraz uboższa ludność nie ma opału.

Należy natychmiast — nie zwlekając ani chwili — zastosować środki zaradcze. Trzeba telefonicznie porozumieć się z kopalniami i powiększyć dostawy węgla do Krakowa. — Trzeba zwiększyć ilość wydawanej piekarzom mąki, powiększyć liczbę miejsc sprzedaży i ewentualnie zaprowadzić rejonowanie.

Radca Daszyński wczoraj interweniował w sprawie wydawania mąki piekarzom.

Odpowiedzialne czynniki miejskie winny działać nie zwlekając.

**Zaprowadzenie rejonowanej sprzedaży nafty w Krakowie.** Magistrat krakowski zarządza co następuje: Od dnia 11 lutego b. r. zaprowadza się w Krakowie rejonową sprzedaż nafty dla oświetlenia za osobnemi kartami poboru.

Do poboru nafty są uprawnione następujące kategorye konsumentów: a) gospodarstwa domowe i podnajemcy zajmujący oddzielne mieszkanie, b 1) właściciele realności parterowych, b 2) piętrowych, c) właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, d) właściciele sklepów, e) posiadacze gospodarstw wiejskich.

Karty poboru nafty będą wystawione przez właściwe Biura okręgowe dla rozdawnictwa kart chlebowych na nazwiska lokatorów głównych, względnie właścicieli realności na okres 21 tygodni, t. j. od 11 lutego do 25 sierpnia b. r.

W granicach przyznanego kontyngentu oznacza się ilość nafty przypadającą do poboru w bieżącym miesiącu tygodniowo: dla kategoryi A i B 1, pół litra, dla kategoryi b. B i D **jeden litr,** dla kategoryi C, dwa litry.

**Rękodzielnicy,** którzy wykonują swój zawód w mieszkaniach, otrzymają wyłącznie karty poboru nafty przysługujące kategoryi c. Osobom **pracującym** umysłowo, będą przyznane wyjątkowo, o ile starczą rozporządzalne zapasy, **dodatkowe karty** poboru nafty za zgłoszeniem się w wydziale III b magistratu. Sprzedaż nafty w sklepach rejonowych będzie wykonywana od poniedziałku do piątku każdego tygodnia.

Karty poboru nafty zostaną doręczone konsumentom poszczególnych kategoryi za pośrednictwem właścicieli realności.

**Ceny cukru.** C. k. Namiestnictwo w Galicyi ustanawia ceny maksymalne cukru. — We wszystkich miejscowościach, w których znajdują się stacye kolejowe, oraz w miejscowościach, oddalonych od stacyi kolejowej nie więcej jak 5 km. nie mogą być następujące ceny przekroczone. W obrębie c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie, jeżeli sprzedaż nie odbywa się w oryginalnym opakowaniu **1 K 15 h** za kilogram z wyjątkiem cukru kostkowego (1 K 19 h), mączki cukrowej na 1 K 18 h.

**Mróz** dzisiaj rano zwiększył się nieco. Rano było 20° Celsiusza.

**Wieczór humoru i pieśni** p. Wyrwicza i p. Pisarskiej odbędzie się dzisiaj wieczorem o godz. 8-ej w sali kinoteatru „Wanda".

**Wymiana uszkodzonych banknotów.** „Gazeta Lwowska" ogłasza obwieszczenie w sprawie wymiany uszkodzonych banknotów jednokoronowych z 1916 r. i 50-ciokoronowych z r. 1914. — Banknoty wskutek zwykłego zużycia do obiegu niezdatne, jednakże w całości zachowane, przyjmowane będą przez wszystkie zakłady bankowe i wymieniane w pełnej ich nominalnej wartości.

Uszkodzone banknoty, którym brakuje poszczególnych części rysunku, powierzchni z napisem lub brzegu, będą wymieniane za taką tylko kwotę, jaka przypada na pozostałe, niezniszczone części.

**W sprawie cenzury.** Dnia 4 b. m. zjawiła się u austryackiego ministra sprawiedliwości bar. Schenka deputacya Związku niemiecko-narodowego, która przedłożyła ministrowi zażalenia z powodu obecnego stanu cenzury, oraz szybkiego i jednolitego wykonywania jej. Minister uznał słuszność przedłożonych zażaleń i przyrzekł natychmiast poczynić w tym kierunku odpowiednie kroki.

**Działalność zakopiańskiej Ligi Kobiet.** Jeden z legionistów pisze nam z Zakopanego: Tutejsza Liga kobiet rozwija wszechstronną i owocną działalność na polu opieki nad legionistami. — W ubiegłym miesiącu urządziła cały szereg wieczorów dochodowych i bezpłatnych dla legionistów, piękne programy wykonane były siłami samych legionistów. Oprócz tego Liga kobiet urządza odczyty, koncerta, wieczornice, podwieczorki w cukierni Przanowskiego.

Z dochodów otrzymywanych z tych przedsięwzięć Liga kobiet utrzymuje herbaciarnie, cieszące się liczną frekwencyą legionistów.

Legionistom, wyjeżdżającym na urlopy, a nie mającym pieniędzy na opłacenie biletu i drogi Liga kobiet udziela zasiłków pieniężnych w formie pożyczek.

**Nieporządki przy wydawaniu kart chlebowych.** Z Szumbarku (Śląsk) piszą nam: Przy wydawaniu kart chlebowych panują tutaj niesłychane wprost nieporządki. Niektórym osobom wydaje się nieraz o kilka kart ponad przepisaną ilość, innym znów mniej uprzywilejowanym daje się mniej o 1 lub dwie karty. Na wszelkie reklamacye i skargi odpowiada komisarz komisyi chlebowej grubijaństwem. Mamy nadzieję, że władze zajmą się energicznie temi stosunkami.

**Zgon admirała Hausa.** Komendant austr. marynarki, wielki admirał Antoni Haus, który niedawno zachorował na zapalenie płuc, zmarł 8 lutego w nocy o godz. kwadrans na drugą.

**Strzały w sejmie węgierskim.** Na posiedzeniu sejmu podczas mowy hr. Batthyanyi'ego padły nagle trzy strzały. Ktoś z drugiej galeryi dał na salę strzały. Nikt nie został trafiony. Człowiek który dał strzały z rewolweru, był w mundurze kaprala huzarów i strzelił z rewolweru służbowego. Sprawca zamachu dał się aresztować. Odstawiono go do kwestury, gdzie nastąpiło przesłuchanie. Nazywa się Jerzy Palsfalvy, jest kapralem pułku huzarów i służył w kompanii hr. Kolemana Tiszy. Palafalvy podczas wykonania zamachu był pijany — jak donosi węgierskie biuro koresp. — Na pytanie, dlaczego strzelał, Palafalvy odpowiedział, że nie wie; na pytanie do kogo chciał strzelać, odpowiedział:

— Do nikogo, ot tak sobie strzelałem.

**Nowy zastępca gen.gubernatora lubelskiego.** W miejsce zmarłego zastępcy generał-gubernatora generał-majora Grzesickiego, zamianowany został generał-major Stanisław Ursyn Pruszyński.

**Zakaz wypłacania złotem.** Pisma poznańskie donoszą: Na mocy rozporządzenia zastępczej komendy generalnej piątego korpusu armii pruskiej nie wolno jeńcom wojennym i robotnikom z Królestwa Polskiego wypłacać zarobków w monecie złotej, albo pięcio, trzy lub dwumarkówkami srebrnemi. Chyba w takim razie, jeśli nie można wypłaty zarobku uskutecznić pieniędzmi papierowymi, wolno się posłużyć monetą brzęczącą.

# Państwowy monopol sacharynowy.

(H. D.) Wkrótce będzie zniesiony zakaz używania słodyczy wytwarzanych jako produkt uboczny przy wytwarzaniu węgla kamiennego na barwiki i rozmaite inne wytwory chemiczne. Słodycze te zwane sacharyną i licznymi innymi nazwami posiadają jedynie tylko słodycz, właściwości pożywności cukru nie posiadają wcale. Dlatego sacharyna jest surogatem cukru nierównie od niego mniejszej wartości. Sacharyna działa wyłącznie na organa smaku, pożywieniem nie jest. Gdzie atoli rozchodzi się o smak tylko, a pożywienie otrzymuje organizm w innej formie, jak n. p. w marmeladach, konfiturach, likierach, ciastach, słodzeniu mleka, kawy, kakao czy czekolady, przy wysokich cenach cukru lub braku tegoż, sacharyna skutecznie może cukier zastąpić.

W czasie pokoju zwalczano bardzo skutecznie używanie sacharyny. Kartel cukrowy prowadził krucyatę przeciw sacharynie. Naczelna rada sanitarna uznała sacharynę za szkodliwą dla zdrowia, mimo, że najznakomitsi znawcy w dziedzinie wymiany materyi uznali ją za obojętną dla organizmu ludzkiego. Rząd idąc w ślad za opinią najwyższej rady sanitarnej, zakazał używania sacharyny, pozostawiając jedynie lekarzom prawo zapisywania sacharyny chorym.

Wojna obaliła opinię najwyższej rady sanitarnej i rząd znosi zakaz powszechnego używania sacharyny. Według rozporządzenia rządowego, sacharyna ma wypełnić luki powstałe ze zmniejszonej produkcyi i zwiększonej konsumcyi, ale używanie jej ma konsumentom powodować niemniejsze koszta, jak używanie pożywczego cukru. W ten sposób sama słodycz sacharyny bez zawartości cukru (węglowodanów) ,ma tyle kosztować, co cukier zawierający prócz słodyczy wielką wartość jako znakomite pożywienie.

W roku 1912 na ankiecie kartelowej rządowej podniosłem kwestyę cen maksymalnych cukru i zniesienie zakazu używania sacharyny.

Z pierwszą kwestyą odesłali mnie rozpanoszeni książątka kartelowi do państwa przyszłości, a w sprawie sacharyny odpowiedzieli, — dowcipem. Jeżeli cena sacharyny będzie tak wysoka, że będzie równą odpowiedniej co do słodyczy ilości cukru, wtedy kartel cukrowy zgodzi się na znicsienie zakazu używania sacharyny. Co miało tyle znaczyć, że jak włosy wyrosną na dłoni... I dowcip spanoszonych kartelowców zamienił się w fakt. Cena sacharyny ma być tak wysoką, jak cena cukru wraz z podatkiem w stosunku do słodyczy. Komunikaty rządowe oznaczają, że słodycz monopolowej sacharyny będzie 500 razy większą od słodyczy cukru, to znaczy, że kilo sacharyny będzie tyle kosztowało co 500 kilogramów cukru.

Kilogram cukru kosztuje 115 halerzy w tem podatku jest 38 halerzy, a zatem cukier sam bez podatku kosztuje 77 halerzy. W roku 1906 na 1907 wzrosły ceny cukru opodatkowanego stale 38 K za 100 kg. z 67 K na 71 K, z r. 1907 na 1908 z 71 na 73 K, z r. 1908 na 1909 z 73 K na 76 K, z r. 1909 na 1910 z 76 na 82 K, z r. 1910 na 1911 z 82 na 92 K. Wyłącznym prawie składnikiem cukru jest węglowodan, służący do odżywiania organizmu, a cena zatem w stosunku do innych środków żywności nie jest bardzo nadmierna. Zrozumiałem jest, że rząd żąda przy konsumcyi sacharyny zwrotu całego ubytku podatku powstającego przez niekonsumowanie cukru. Przypuściwszy, że sacharyna rzeczywiście będzie 500 razy słodsza od cukru i kilogram sacharyny zastąpi 500 kilogramów cukru, to przyznać można racyę podatkowi 190 koron od kilograma sacharyny. Ale jak uzasadnić żądanie zapłacenia przy kupnie kilograma sacharyny za 500 kilogramów węglowodanów, które znachodzą się w odpowiedniej ilości cukru, ale których w sacharynie niema? 385 K za węglowodany zawarte w 500 kilogramach cukru. Jak długo mieliśmy nadprodukcyę cukru i rząd broniąc przemysł cukrowy, sacharynie czynił nieprzewyciężone trudności, ale stanowisku rządowemu z punktu widzenia przemysłu cukrowego nie można było odmówić racyi — ale dzisiaj wobec braku cukru?

Inna kwestya ze stopniem słodyczy. Nieznam metod naukowych mieszania słodyczy, ale powszechną jest opinia, że w czasach wojny cukier jest mniej słodki od przedwojennego. W handlu sacharynę sprzedają 300 razy słodszą od cukru w tabletkach z przymieszką jakiegoś materyału spajającego proszek sacharyny. Tabletka sacharynowa ma dorównywać słodyczy kostki cukru. Kostka cukru waży około 6 gramów; tyle waży 100 pastylek sacharynowych, z których każda ma zawierać słodycz jednej kostki, czyli, że sacharyna w pastylkach ma być 100 razy słodszą od cukru, w rzeczywistości tak słodką nie jest, ale gdyby tak było, to kilo sacharyny nie przedstawia wartości 100 kilogramów cukru.

Jeżeli fabrykant likierów, marmelady, konfitur czy czekolady, doda do swego produktu 100 kg. cukru, to substancya jego wyrobu powiększy się o sto kilogramów odżywczej materyi i 115 koron za cukier zapłaconych uwydatni się w wadze, czy pojemności produktu. — Jeżeli zaś miast 100 kg. cukru użyje równie słodkich 10 dekagramów sacharyny, to przybytek substancyi nie wchodzi w rachubę i wyrób podrożeje jedynie z powodu słodkiego smaku. Czyż jest słusznem by wobec tego za 20 dekagramów sacharyny płacono tyle, ile za 100 kilogramów cukru?

Sacharyna ma podczas wojny przyczynić się do uniezależnienia gospodarstwa naszego od płodów rolnych, dać możność uprawy zboża lub kartofli miast buraków, a jednocześnie przy strasznej drożyźnie niską swą ceną ułatwić życie wszystkim tym ludziom, których dochody nie wzrosły w miarę wzrostu cen żywności. A ci stanowią przeważającą większość ludności. Cena sacharyny powinna składać się z ceny produkcyi sacharyny z dodatkiem ustosunkowanego do podatku od cukru, zapłaty za niedostarczanie węglowodanów skarb państwa pobierać nie może.

Władze i sądy wydały opinię zupełnie jasną i niewątpliwą, że surogat tylko wtedy może być zrównany co do ceny z towarem w miejsce którego wchodzi, jeżeli jest mu równy co do istoty, a w szczególności gdy rozchodzi się o artykuł konsumcyjny, jeżeli zawiera równą ilość składników odżywczych, a nigdy jeżeli jest jedynie naśladownictwem smaku.

Zapowiedziane miejsca sprzedaży sacharyny także nie odpowiadają potrzebom ludności. Surogat ten winien być sprzedawany, gdzie sprzedaje się towar właściwy. Sztuczne buty w handlach obuwia, materye z pajęczyny czy pokrzywy w handlach materyi i t. d. Dlatego sacharynę, w oryginalnych pudełkach, po cenach na pudełkach wydrukowanych powinny sprzedawać handle korzenne, a jeżeli skarb państwa niechce z kupcami wchodzić w inną styczność, aniżeli władza podatkowa, to ma swoje sklepy monopolowe — trafiki.

Dlaczegóż trafiki niemogące sprzedawać zwyczajnych ilości tytoniu nie mogłyby sprzedawać urzędowych bandelerowanych paczek sacharyny? Zostawmy aptekom charakter uczonych pracowni leków, instytutów poświęconych kuchni łacińskiej, a nie zamieniajmy je na handle towarów korzennych.

Gdyby wysokie ceny kwalifikowały do handlu aptekarskiego, to należałoby buty, suknie, mięso i wędliny, mleko i masło, słowem wszystko sprzedawać w aptekach.

Na wniosek posłów socyalistycznych Koło polskie objęło programem aprowizacyjnym zwolnienie sacharyny od zakazu sprzedaży, niechaj teraz weźmie w obronę ludność przed nieuzasadnionymi cenami. Nie jedynie podatki na banki i kapitalistów nakładane powinno Koło powodować do żywej energicznej akcyi.

# Krajowy urząd żywnościowy.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Z początkiem bieżącego roku namiestnictwo przystąpiło do zorganizowania Urzędu żywnościowego c. k. namiestnictwa, który ująć ma ogólny ster spraw aprowizacyjnych w swoje ręce, aby 1( ułatwić ludności przetrzymanie ciężkich czasów, równocześnie zaś 2) współdziałać w wielkiem dziele gospodarczej odbudowy kraju.

Urząd żywnościowy c. k namiestnictwa składa się z dwu działów, a to działu administracyjnego i działu organizacyjno-handlowego. Centralny Urząd pomieszczony jest przy ul. Czystej l. 16.

Prezydentem Urzędu żywnościowego c. k. namiestnictwa zamianowany został prof. dr Julian Nowak, który zarazem jest szefem Sekcyi Rolniczej c. k. Centrali dla gospodarczej odbudowy kraju. Szefem działu administracyjnego jest radca nam. Piotr Barański, zaś szefem działu organizacyjno-handlowego radca sądowy dr Maryan Lang, prezes Związku ekonomicznego urzędników, reprezentantem c. i k. komendy komend rejonowych jest major Jan Roliński.

Dział organizacyjno-handlowy obejmuje trzy zakłady, a mianowicie: 1) c. k. Galicyjski zakład obrotu produktami rolniczymi (jaja, masło, mleko, drób, ziemniaki, jarzyny, owoce itd.); 2) c. k. Galicyjski zakład obrotu bydłem; 3) c. k. Zarząd obrotu paszą.

Celem utrzymania kontaktu ze sferami producentów, konsumentów i kupców i zasięgania informacyi o potrzebach i życzeniach społeczeństwa, utworzona zostanie R a d a P r z y b o c z n a, złożona z reprezentantów kół powyż wymienionych, bądź dla całego Urzędu, bądź dla jego poszczególnych zakładów.

W szczególności do z a d a ń krajowego Urzędu żywnościowego należy: 1) ujęcie statystyczne zasobów kraju i prowadzenie ich ewidencyi; 2) przyjmowanie zgłoszeń zapotrzebowania z Galicyi i innych prowincyi monarchii (ze strony ludności kraju przez władze polityczne i magistraty, a z poza kraju tylko przez Urząd dla wyżywienia ludności w Wiedniu; 3) **równomierny rozdział zapasów pomiędzy centrum konsumcyi** według ustalonego na dłuższą metę planu aprowizacyjnego; 4) ułatwienie pokrycia zapotrzebowania konsumentów bądź przez udzielenie upoważnień do zakupu środków żywności pewnym organizacyom handlowym, bądź przez zakupy, dokonywane przez własne organa Urzędu i kierowanie tych zapasów do miejsc zapotrzebowania; 5) **przeciwdziałanie lichwie żywnościowej;** 6) **normowanie cen bieżących;** 7) popieranie hodowli i produkcyi rolniczej, organizowanie producentów i konsumentów, wzajemne ich zbliżanie itd

# Członek Rady Stanu, B. Stolarski, do włościaństwa.

W „Wyzwoleniu", organie polskiego stronnictwa ludowego w Królestwie, znajdujemy artykuł wstępny w formie listu otwartego do włościaństwa — pióra członka Rady Stanu, włościanina B. Stolarskiego.

Z pisma powyższego przytaczamy ustępy najważniejsze.

Autor listu, potępiwszy na czele tych, którzy w dziejowej chwili obecnej gnuśnieją w bierności, przechodzi do wyjaśnienia uczestnictwa swego, oraz drugiego reprezentanta ludu wiejskiego Maja — w Radzie Stanu.

Nie osobiste dążenia — pisze w imieniu obu — mieliśmy na względzie. Dalekimi jesteśmy od tego. Kierowała nami myśl, aby stanąć w obronie praw interesów ludu wiejskiego i to w chwili tej, kiedy dla tego ludu będą ustanawiane prawa, które długo mogą być obowiązujące. Rozumieliśmy, że w tak ważnej chwili, kiedy do czynu stanęły wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego i dały do Rady Stanu swych delegatów — nie mogliśmy nieprzyjąć mandatów na nas włożonych, jako przedstawiciele od włościan.

Rozumiemy, że trudnego zadania podjęliśmy się i ciężko nam będzie dobrze wszystko spełnić, ale daleko łżejsza będzie nasza praca, jeżeli Wy, Bracia włościanie zechcecie nas i ten Rząd Polski, utworzony przez Tymczasową Radę Stanu obdarzyć całem zaufaniem i z pomocą pospieszycie.

Nie możemy Wam zaraz zapewnić rozkoszy, bo Wy to sami wiecie, że jeszcze i krew leje się na polach bitew, która i dla nas nie jest obcą. Cała Polska niemal jest w gruzach, a i głód też dokucza najbiedniejszym z ludu. Nie wszyscy nas przytem rozumią, nie wszyscy dążenia nasze popierają. Państwo Polskie zaczynamy budować, a umysły Polaków się rozbijają i kłócą. Ale liczymy na to, iż tężyzna Polaków jest wielka. Skoro tyloletnią niewolę wytrzymaliśmy, skoro ona w całości nas nie zjadła — to i dziś się obudzimy i do budowy Polski staniemy. — Najwięcej liczymy na Ciebie, Ludu wiejski, który bierzesz się już ochoczo do pracy twórczej dla Państwa Polskiego. Wierzymy, że Ty weźmierz się jaknajusilniej do tej zbożnej pracy i zrobisz, co dla szczęście Ojczyzny i Twojego jest potrzebne. Wierzymy, że Ty poprzesz naszą pracę i posłuchasz głosu Rady Stanu, tego Urzędu Tymczasowego polskiego.

Zwartą ławą staniesz na każdej placówce, którą wykonać trzeba dla Państwa Polskiego.

My radzi witamy Wasze żądania i w miarę możności je zaspakajać pragniemy. Ale i od Was żądamy, abyście wszelkie rozkazy i żądania Rady Stanu z chęcią wypełniali. Możemy Was zapewnić, iż ten Rząd polski nic dla szkody Waszej nie uczyni, bo dobrobyt i szczęście Wasze jest jego pragnieniem i szczęściem."

# Unia górników w Austryi w roku 1916.

Z końcem roku 1916 unia górnicza liczyła **5968 pełnouprawnionych członków** w 122 filiach w porównaniu 6563 roku przeszłego. (Z 37 filii z stanem członków około 1200 nie doszły obrachunki przy zamknięciu rachunku). — Spadek liczby członków spowodowany jest w większej części nowymi powołaniami pod broń w r. 1916. Z 3500 członków powołanych do wojska zgłoszonych zostało w centrali 392 poległych w polu lub zaginionych.

Nakład **pism zawodowych,** niemieckiego, czeskiego i polskiego wynosił z końcem roku 5000. Pismo słoweńskie zostało w roku sprawozdawczym wstrzymane, członkowie otrzymują słoweńskie pismo partyjne „Delevac".

Ogólny dochód 117.605 K 58 h, ogólny rozchód 142.801 K 58 h. **Wydatki więc przewyższają dochody o 25.196 K.**

**Położenie na rynku węglowym** było w roku sprawozdawczym korzystne.

Według zestawienia ministerstwa robót publicznych ilość wydobywanego węgla wynosiła w czasie od stycznia do listopada w milionach cetnarów metrycznych:

| | 1912 | 1913 | 1914 | 1915 | 1916 |
|---|---|---|---|---|---|
| węgiel kam. | 144·4 | 150·2 | 141·7 | 147·1 | 161·6 |
| węgiel brun. | 242·2 | 252·5 | 219·3 | 200·9 | 214·2 |
| Razem | 368·6 | 402·7 | 361·0 | 348·0 | 375·8 |

Ponieważ liczba zatrudnionych robotników w porównaniu z rokiem zaprzeszłym została ta sama, zwiększony rezultat pracy przypisać należy wyłącznie **zwiększonej wydajności robotników.**

**Kopalnie żelaza, miedzi, ołowiu i innych minerałów** miały dobrąkonjukturę. W górach kruszczowych i ziemiach Alpejskich rozpoczęte zostały nowe kopalnie rudy i otworzone zostały już zaniechane przeważnie przez zarządy wojskowe.

**Ruchów zarobkowych** w tym roku nie było. Częstokroć wywołane zastoje w pracy w różnych zagłębiach trwały krótko, a spowodowane były trudnościami w aprowizacyi.

Tak płace górników, jak i również przez przedsiębiorców dawane dodatki drożyźniane **nie stoją w żadnym stosunku do zwiększonej wydajności górników, a tem mniej w stosunku do cen środków żywnościowych.**

Wysokość dodatków drożyźnianych równać się będzie przeciętnie i w najkorzystniejszym razie **25 procentowemu podwyższeniu płacy.** Dodatki te drożyźniane tracą jednak na wartości zupełnie z powodu różnych niekorzystnych zmian stopni akordowych i obniżeń płac. Unia górników w roku sprawozdawczym przeprowadziła cały szereg **akcyj drożyźnianych**, bądź to pośrednictwem korporacyj górniczych, bądź też pośrednio przez podania do właścicieli kopalń.

**W niedzielę** nieomal wszędzie się pracuje pod rygorem kar dyscyplinarnych. **Trwanie szychty** przedłużone zostało w całym szeregu kopalni **Nocne prace kobiet w górnictwie zaprowadzone zostały we wszystkich zagłębiach.** Przedsiębiorcy wyzyskali w zupełności dla siebie wyjątkowe dopuszczenia dziewcząt i kobiet do prac nocnych.

Cyfry choroby i nieszczęśliwych wypadków u górników w roku sprawozdawczym były większe od lat poprzednich. Skutki **niedostatecznego odżywienia** uwydatniają się w cyfrach śmiertelności członków unii. — Ze 100 członków unii zmarło w roku 1913 9, w r. 1914 11, w 1915 20.9.

## Komunikat niemiecki.

**Berlin**, 8 lutego.

Urzędowo donoszą 7 lutego:

**Zachodni teren wojny:** Tylko na niewielu odcinkach, skutkiem niekorzystnego powietrza, podniosła się czynność bojowa ponad zwykłą miarę. Na południowy-zachód od Senneheim przed południem atakowała francuska kompania po silnym ogniu. Została ona odrzuconą i pozostawiła w naszych rękach trochę jeńców.

Podczas skutecznych uderzeń wywiadowczych w bliskości wybrzeża, z obu stron Ancre, na północno-wschodnim froncie koło Verdun i koło lasu Farroy (Lotaryngia) wzięto 60 jeńców i zdobyto 3 karabiny maszynowe.

**Wschodni teren wojny:** Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: Nad Berezyną wojska atakowe wdarły się do nieprzyjacielskich linij i powróciły po zburzeniu schronisk z dwoma oficerami, 50 żołnierzami i 9 minierkami.

Także koło kolei Kowel—Łuck uderzenie wojsk atakowych miało pełny sukces. Tam z rosyjskich rowów wzięto 18 jeńców i jedną minierkę.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa: Na północny-wschód od Kirlibaby rozbił się atak dwóch nieprzyjacielskich kompanij.

Front wojsk generała polnego marszałka Mackensena: Wzdłuż Putny i Seretu ogień artyleryi wzmógł się chwilowo. Kilkakrotnie przyszło do potyczek na przedpolach.

Front macedoński: W łuku Czerny i po obu brzegach Wardaru odosobnione silne fale ognia, przy słabej zresztą działalności bojowej.

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

## Z miasta i z kraju.

**„Kultura Polski"** — pod tym tytułem zaczął wychodzić **nowy miesięcznik** pod redakcyą p. H. Radlińskiej. Poświęcony jest oczywiście w pierwszym rzędzie tym doniosłym zagadnieniom kulturalnym, jakie stają na porządku dziennym w przełomowej chwili budowania własnego niepodległego państwa polskiego. Numer pierwszy już wyszedł i świadczy o redagowaniu umiejętnem i ruchliwem. Zawiera szereg artykułów bardzo ciekawych i ważnych dla każdego — bynajmniej nietylko działacza oświatowego. Z liczby artykułów wymienimy — obok wstępnego, poświęconego zadaniom pisma — B. Limanowskiego (O charaktere kultury polskiej), T. Wałka (Państwowość i niepodległość), E. Bobrowskiego (Opieka legionowa).

Poświęcimy w jednym z najbliższych numerów nowemu a tak ważnemu wydawnictwu obszerny artykuł. Obecnie chcemy tylko zwrócić uwagę na nowe pismo. — Redakcya — Kraków, Dunajewskiego 7. Prenumerata 12 kor., zeszyt poszczególny 1 kor. 60 hal.

**Wieczór klasyczny.** W dniu 26 lutego odbędzie się w teatrze miejskim im. Jul. Słowackiego XX. wieczór klasyczny, który wypełnią dwie sceny z Lukiana w przekładzie M. K. Boguckiego oraz „Edyp w Kolonie" Sofoklesa w tłumaczeniu Jana Czubka. — Bilety wcześniej nabywać można w bibliotece prawniczej, ul. św. Anny l. 12, parter (naprzeciw kościoła św. Anny), w godzinach od 12 do 1 w południe i od 6-ej do 7-ej wieczorem.

**Karty na sól.** W ubiegłą sobotę rozdano po raz pierwszy mieszkańcom Lwowa karty poboru soli. Na cienkim kartonie różowym mieszczą się odcinki, opiewające na wszystkie miesiące aż do grudnia b. r. Na miesiąc przeznaczono dla osoby 1 kilogram soli. Niektóre pola odcinków mają tło czerwone i zielone. Każdy pobierający kartę, płaci za nią 2 hal.

**Nieporządki na poczcie w Limanowej.** Jeden z legionistów 4 p. p. pisze nam: Pomimo ostatniego ogłoszenia w „Naprzodzie", że ruch pakietów prywatnych na pocztę polową nr. 378 jest dopuszczalny, poczta w Limanowej nie chce przyjmować pakunków na ten numer poczty polowej, twierdząc, że nie jest ten numer poczty polowej dla prywatnych pakunków **otwarty.** A oprócz tego poczta limanowska nie chce przyjmować pakunków ani próbek na poczty polowe w inne dnie, jak w poniedziałki. Na innych zaś pocztach przyjmują pakunki na pocztę polową 378 i nietylko w poniedziałki.

**Kollegium wykładów naukowych** (Rynek A—B. 39). Początek o godzinie 7-ej wieczór:

Piątek: Red. K. Czapiński: Twórczość Henryka Ibsena.

P. Helena Dygatówna, art. teatru miejskiego, odczyta ustępy z „Peer Gynta", który będzie stanowił główny temat prelekcyi.



Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).